P **Cena numeru 15 groszy.**

**Dziś 8 stron.** **Sport**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, WTOREK, 30-go CZERWCA 1931 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 158

# Ostry protest pracowników państwowych

## przeciwko obniżce płac. — Burzliwy przebieg wiecu w Warszawie.

WARSZAWA, 29 czerwca.

Do cyrku zwołany został wczoraj wiec pracowników państwowych, w sprawie obniżki płac. Na wiec przybyło kilka tysięcy urzędników i robotników przedsiębiorstw państwowych, a między nimi wielu urzędników warsztatów kolejowych.

Przemawiało kilku mówców, między innymi p. Raabe, oraz poseł z PPS CKW Barlicki. Zebrani powzięli rezolucję domagającą się cofnięcia wszystkich obniżek, oraz całkowitego zaniechania redukcji urzędników.

Rezolucja ta brzmi:

„Zebrani pracownicy państwowi na wiecu w cyrku, stwierdzają, że przeprowadzona przez rząd obniżka uposażeń, a zwłaszcza wstrzymanie awansów, przenoszenia w szczeblach i t. p. obniża stopę bytu poniżej możności wyżywienia, stawia pracowników przed groźbą godu i nędzy, w której wyżywienie się rodziny staje się niemożliwością.

Zgromadzenie protestuje przeciwko pokrzywdzeniu setek tysięcy niższych pracowników państwowych, kolejowych, pocztowych i t. p., których byt będzie poniżej minimum egzystencji.

W zarządzeniach rządu pracownicy nie widzą możności przezwyciężenia kryzysu. Obniżkę uważają za idącą wbrew interesom państwa.

Po odczytaniu rezolucji powstał niebywały tumult. Poczęły się rozlegać głosy „Żądamy strejku“, aż w końcu prezydjum straciło panowanie nad wiecem i odczytana została w końcu przez przewodniczącego zebrania dodatkowa rezolucja:

— Zebrani na wiecu uchwalają zdecydowanie zwalczać obniżkę płac, nie cofając się przed ostatecznymi środkami, aż do strejku włącznie.

Po wiecu pewne jednostki chciały jeszcze wykorzystać wzburzenie pracowników i ruszyć demonstracyjnym pochodem przez miasto. Hasło to jednak nie znalazło poparcia i zebrani rozeszli się spokojnie do domów.

## Formowanie nowego rządu w Bułgarji.

*Sofja*, 29 czerwca.

Między partjami opozycyjnemi, które zdobyły podczas ostatnich wyborów do parlamentu znaczną większość, toczyły się w ciągu całego tygodnia narady nad sformowaniem gabinetu. Ustąpienia rządu Ljapczewa należy spodziewać się w ciągu najbliższych dni. Na czele nowego gabinetu stanie Malinow.

## Pożar ratusza w Budapeszcie.

Budapeszt, 29 czerwca.

Wczoraj wieczorem wybuchł pożar w ratuszu. Pożar powstał na dachu i począł szybko przenosić się na ostatnie piętro. Wezwano kilkanaście oddziałów straży ogniowej, które po dwugodzinnej akcji pożar ugasiły.

## Paszport zagraniczny — 200 złotych.

### Zarządzenie o podwyższeniu opłat ukazało się w „Dzienniku Ustaw”

WARSZAWA, 29 czerwca.

W Dzienniku Ustaw ukazało się wczoraj zarządzenie o podwyżce opłat za paszporty zagraniczne.

Od dnia dzisiejszego zatem opłata wynosić będzie 200 zł.

Niezależnie od tego wprowadzone zostaną znaczne ograniczenia w wydawaniu paszportów ulgowych.

W ministerstwie skarbu zalega blisko 5.000 podań o przyznanie ulgowych lub bezpłatnych paszportów zagranicznych. Liczba ta, świadcząca — mimo kryzysu gospodarczego — o wzmożonym pędzie do wyjazdów zagranicę, jest większa, niż w latach ubiegłych.

## Awantury na posiedzeniu gminy żyd. w Warszawie.

### Pluton policji przywrócił porządek.

Warszawa, 29 czerwca

Wczoraj wieczorem odbywało się konstytucyjne zebranie nowej gminy żydowskiej.

Na zebraniu doszło do gwałtownych awantur.

Tło zajścia jest następujące:

Jeden z radnych Biederman, przeszedł przed kilku dniami z Agudy do sjonistów. Trzy dni temu Biedermanowi ogłoszono upadłość. Zarząd Agudy uzyskał unieważnienie jego mandatu, a do gminy żydowskiej wszedł radny Eisenstern.

Gdy doszło do głosowania sjoniści nie dopuścili Eisensterna do urny. Wywiązała się awantura, wezwano pluton policji, który przywrócił porządek.

## Zgon dr. Eugenji Lewickiej.

Warszawa, 29 czerwca

Wczoraj zmarła dr. Eugenja Lewicka która przed kilku dniami otruła się arsenalem. Przyczyna samobójstwa nie jest znana.

## Skazanie dwuch aktorów wiedeńskich.

*Wiedeń*, 29 czerwca.

Wczoraj odbył się niezwykle sensacyjny proces. Na ławie oskarżonych zasiedli trzej artyści, którzy odtwarzali role w komedji Hasenklawera „Małżeństwa zawierane są w niebie“. Wszyscy oni oskarżeni byli o bluźnierstwo. Sąd skazał artystów za zakłócenie porządku publicznego na 14 dni aresztu. Od zarzutu bluźnierstwa zostali oni uniewinnieni.

## Przeszło 100 osób uległo porażeniu słonecznemu

### na kongresie Eucharystycznym w Kaliszu.

Kalisz, 29 czerwca
(Polska Agencja Telegraficzna).

W drugim dniu kongresu Eucharystycznego w Kaliszu odbyły się w czterech świątyniach nabożeństwa, odprawione przez przybyłych na kongres księży biskupów. O godz. 11 na placu Konstytucji odprawił uroczystą sumę ks. biskup Owczarek. W ciągu dnia dzisiejszego odbyły się posiedzenia komisyjne, następnie o godz. 6.30 II-gie plenarne posiedzenie kongresu.

Kongres wysłał depesze hołdownicze do Ojca Świętego, Prezydenta Rzeczypospolitej i Nuncjusza. O godz. 9 wiecz. adbyła się adoracja Najświętszego Sakramentu. O 2 w nocy odbyły się msze święte i wspólna komunja. Kulminacyjnym punktem dzisiejszego dnia była procesja na placu Pułaskiego, gdzie ks. biskup Laubnitz odprawił sumę, ks. biskup Jasiński wypowiedział kazanie. Pontyfikalną mszę celebrował Prymas Polski ks. Arcybiskup Hlond. W procesji wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy wiernych oraz 20 orkiestr. Wraz z celebrantem ks Prymasem Hlondem wziął udział w procesji wojewoda łódzki p. Jaszczołt, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Pochód trwał około półtorej godziny. Porządek utrzymywała policja i straż ogniowa w liczbie 700 ludzi. Ponad 100 ludzi uległo podczas procesji porażeniu słonecznemu. Pomocy lekarskiej udzielali lekarze cywilni i wojskowi.

## Finansista włoski Brusadelli zesłany na wyspę

Rzym, 29 czerwca.
(Telegram własny).

Wczoraj zakończył się w sądzie medjolańskim wielki proces, który wzbudził w świecie finansowym Włoch wielkie zainteresowanie. Znany finansista Brusadelli na skutek doniesienia Banca Commerciale Italiana o spekulacji akcjami na giełdzie, został skazany na 10 miesięcy więzienia i 2,300 lirów kary. Brusadelli obok słynnego finansisty Gualino, który ostatnio został zesłany na jedną z wysp, odgrywał dominującą rolę na giełdzie włoskiej. Posiadał on ostatnio zobowiązania wynoszące około 30 miljonów lirów. Wszystkie niedobory pokrył on. Ponieważ jest on jednocześnie faszystą, rząd skazał go jednocześnie na 3-letnie zesłanie. W czasie procesu wyszło na jaw, że oddał on na cele faszyzmu 12 miljonów lirów. Oskarżonego bronił słynny adwokat Farinazzi, były sekretarz generalny partji faszystowskiej.

W czasie procesu wyszło również na jaw, że były inspektor ministerstwa skarbu Christini również spekulował na giełdzie. Wyrok sądu medjolańskiego usuwa z powierzchni życia politycznego jednego z najgorliwszych faszystów.

# Groźny pożar w rzeźni miejskiej.

## Spłonęła obora, w której znajdowało się bydło przeznaczone na ubój. — Bydło zdołano w porę uratować.

Wczoraj około godz. 7-ej wieczorem wybuchł groźny pożar na terenie rzeźni miejskiej przy ul. Inżynierskiej. Pożar powstał w jednej z obór znajdujących się od strony ul. Wołowej, a mieszczących bydło przeznaczone na ubój.

W chwili, gdy zauważone zostały kłeby dymu i płomienie wydobywające się z obory, zawiadomiono natychmiast straż ogniową i jednocześnie wyprowadzono znajdujące się w oborze bydło. Na miejsce pożaru przybyły 2, 3, 5, 8 i 10 oddziały straży ogniowej, które pod komendą dr. Grohmana przystąpiły do akcji ratowniczej.

Ogień natrafiwszy na łatwopalny materjał w postaci drzewa i słomy objął całą oborę, której nie można było już uratować, wobec czego akcja straży ogniowej zmierzała do zlokalizowania pożaru i zabezpieczenia sąsiednich obór.

Po kilkugodzinnych wysiłkach udało się opanować rozszalały żywioł, jednakże jedna obora spłonęła doszczętnie.

Na miejscu pożaru obecne były władze komisarzem Markiewiczem na czele.

Według prowizorycznych obliczeń straty spowodowane pożarem wynoszą 20 tysięcy złotych. Faktyczna przyczyna pożaru nie została narazie ustalona, powstał on jednakże prawdopodobnie na skutek zaprószenia ognia przez jednego z parobków, którzy spędzają bydło do rzeźni na ubój i lokują je w oborach.

## Kanclerz Brüning i Curtius

*zaproszeni przez Mussoliniego do Rzymu.*

Berlin, 29 czerwca
(Polska Agencia Telegraficzna)

Podana w sobotę wiadomość o zaproszeniu kanclerza Brüninga i min. Curtiusa do Rzymu przez Mussoliniego znalazła potwierdzenie w komunikacie dzisiejszym Biura Wolfa. Komunikat donosi, że na skutek inicjatywy niemieckiej na wzór Chequers mają się odbyć rozmowy z przedstawicielami poszczególnych państw. Przedstawiciele Niemiec zostali zaproszeni do Rzymu. Zaproszenie zostało przyjęte i wysłano podziękowanie. Do rozmów tych przypisują szczególną wagę ze względu na to, że Włochy zajmowały przychylne dla Niemiec stanowisko w sprawie reparacji, co znalazło również swój wyraz w sprawie przyjęcia przez Włochy propozycji Hoovera.

## Aktor wiedeński

*który zastrzelił przyjaciółkę ułaskawiony.*

Wiedeń, 29 czerwca.
(Telegram własny)

Znany aktor Kurt Dähn, który został skazany w swoim czasie na dwa lata więzienia za zamordowanie swojej przyjaciółki, aktorki wiedeńskiej, Grety Maren, został po odsiedzeniu jednego roku ułaskawiony przez prezydenta republiki.

*Berlin*, 29 czerwca.
(Telegram własny)

Policja berlińska ujęła poszukiwanego od dłuższego czasu jednego z największych włamywaczy - gentlemanów, 35-letniego włocha Luigi Crema. Luigi Crema grasował w Paryżu, Zurychu, Pradze i Amsterdamie, a ostatnio w Berlinie w jednym z hotelów oszukał pewnego obywatela na 1000 dolarów.

## Rokowania pomiędzy związkiem artystów a dyrektorami teatrów zerwane

*Warszawa*, 29 czerwca.

Delegacja ZASP-u prowadziła w sobotę układy ze Związkiem dyrektorów teatrów polskich.

Delegaci artystów pp. Dygas, Janusz Pawłowski i Boroński w pertraktacjach oświadczyli, że aktorzy chcą uwzględnić ciężki stan gospodarczy kraju i wobec tego przyjmują 11 z pośród 13 żądań dyrektorów, w tej liczbie i obniżenie płac.

Natomiast nie mogą przedstawiciele aktorów zgodzić się na żądanie dyrektorów, aby kontrakty artystów opiewały na 10 miesięcy w roku, a w operze nawet tylko na 8 miesięcy.

Wobec tego, że dyrektorowie teatrów obstawali przy tym punkcie, układy zostały zerwane.

## Minister angielski żywą reklamą dla przemysłu i handlu.

*Londyn*, 29 czerwca.
(Telegram własny).

Pisma dzisiejsze szeroko rozpisują się o ministrze Thomas, który będzie żywą reklamą dla przemysłu i handlu brytyjskiego. Jeden z wielkich zakładów krawieckich dostarczył ministrowi garnitur, który został uszyty w ciągu 5 godzin, zaś fabryka kapeluszy dostarczyła ministrowi kapelusz, zrobiony w ciągu godziny i 17 minut. W kapeluszu znajdował się w dodatku napis ze złota. Pewna fabryka obuwia nadesłała list do ministra, w którem donosi, że w najbliższych dniach przygotuje dla niego trzewiki zrobione w ciągu półtorej godziny.

## Afera na giełdzie paryskiej

**Skarb francuski poniósł pół miljarda strat.**

PARYŻ, 29 czerwca.
(Telegram własny).

**Na giełdzie paryskiej miał miejsce nowy skandal, który kosztować będzie państwo pół miljarda franków. Dwaj pracownicy agentów giełdowych dostarczyli jednemu z pism dokumenty, stwierdzające, iż czynione były spekulacje na zniżkę papierów państwowych. Skandal ten wywołał w opinji publicznej wielkie poruszenie.**



## Syn kronprinza skazany przez sąd paryski

*na zapłacenie 15 tys. franków*

Paryż, 29 czerwca.
(Telegram własny).

Książę pruski Fryderyk Leopold syn byłego kronprinza został wczoraj skazany przez sąd cywilny w Paryżu na zapłacenie 22.740 franków na rzecz antykwarjusza paryskiego. Jak wiadomo, książę Leopold zakupił przed rokiem stół wartości 37.740 franków na co wpłacił zadatek w wysokości 15.000 franków. Reszty pieniędzy nie chciał zapłacić i odesłał zakupiony stół z powrotem do Paryża.

## Zwycięstwo obozu rządowego

*podczas wyborów w Hiszpanji.*

Madryt, 29 czerwca
(Polska Agencja Telegraficzna)

Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że we wczorajszych wyborach partja republikańsko - socjalistyczna odniosła wszędzie pełny sukces. W okręgu madryckim wybrano ośmiu ministrów. W okręgu Orense wybrano 2 byłych ministrów z okresu dyktatury. W czasie wyborów w różnych częściach kraju wybuchały incydenty wskutek których 11 osób poniosło śmierć.

## Zaburzenia na uniwersytecie berlińskim

**Uniwersytet zamknięty.**

Berlin, 29 czerwca
(Polska Agencja Telegraficzna)

**Uniwersytet berliński był dziś widownią zaburzeń studenckich na tle politycznym. Studenci hitlerowcy zorganizowali zebranie manifestacyjne, na które wdarli się studenci komunistyczni. Doszło do krwawej bójki. Rektor wezwał policję, przyjętą wrogo przez studentów, hitlerowców i komunistów. Rektor zarządził zamknięcie uniwersytetu do końca dnia dzisiejszego. Policja po przybyciu posiłków usunęła studentów z terenu uniwersytetu.**

**Przed gmachem studenci próbowali manifestować przeciw policji, tak że musiała ona interwenjować po raz drugi.**

## Krwawe starcia

*pomiędzy policją a strejkującymi w Kanadzie*

*Winipeg*, 29 czerwca.

Ubiegłej nocy 100 strejkujących robotników usiłowało dostać się do gmachu sądowego, w którem odbywały się narady z udziałem ministra pracy w sprawie likwidacji strejku. Policja nie dopuściła demonstrantów do wnętrza gmachu, przyczem doszło do starcia, w czasie którego 14 policjantów zostało rannych. 12 demonstrantów aresztowano.

## Bezrobocie w Ameryce wzrasta.

New York, 29 czerwca.
(Telegram własny).

Przywódca amerykańskich związków zawodowych Green oświadczył wczoraj, że liczba bezrobotnych w ciągu ostatniego miesiąca zwiększyła się o 150.000 osób i wynosi obecnie 5.300.000. Ministerstwo pracy podaje, że liczba imigrantów po raz pierwszy od 69 lat nie osięgnie 100.000 osób.

Berlin, 29 czerwca.
(Telegram własny).

Magistrat berliński ze względów oszczędnościowych ma zamiar w przyszłym roku szkolnym zredukować 550 nauczycieli. W związku z powyższem, organizacje nauczycielskie i rodzicielskie występują z ostrym protestem do ministerstwa oświaty.




Czerwiec **30** WTOREK

Dziś Wspom. Pawła
Jutro Najśw. Krwi P. J.

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 3.19 |
| Zachód słońca | 8,00 |
| Wschód księżyca | 9.34 |
| Zachód księżyca | 1,13 |
| Długość dnia | 15,44 |
| Ubyło dnia | 0.02 |

## Pobór rocznika 1910

Dziś dnia 30 bm. o godz. 8-ej rano winni się stawić do przeglądu:

Przed komisją Nr. 1 (Zakątna 82) poborowi rocznika 1910 zamieszkali na terenie 2, 3, 5. 8, 9, 11 kom. p. p., którzy z powodu obłożnej choroby lub innych ważnych przyczyn nie mogli się stawic w innych terminach.

Przed komisją Nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1910 zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 kom. p.p. którzy z powodu obłożnej choroby lub innych uzasadnionych przyczyn nie mogli się stawić w terminach wyznaczonych.

Poborowi winni przynieść z sobą zaświadczenia o tożsamości, zaświadczenia rejestracyjne, świadectwa szkolne i zawodowe. (a)

## Przegląd ochotników.

Dziś dnia 30 bm. o godz. 8-ej rano w lokalu PKU Łódź-Powiat (Piotrkowska 187) rozpoczyna urzędowanie komisja przeglądowa dla ochotników roczników: 1911, 1912 i 1913, zamieszkałych na terenie powiatu łódzkiego, którzy we właściwym czasie zgłosili deklarację na ochotniczą służbę w wojsku polskiem.

Do przeglądu ochotnicy winni się stawić z zaświadczeniami tożsamości osoby, świadectwami szkolnemi i zezwoleniami rodziców lub opiekunów odnośnie ochotniczego wstąpienia do szeregów wojskowych. (a)

## Jakie szkoły otrzymały prawa gimnazjów państwowych.

Na mocy rozporządzenia pana ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, począwszy od roku szkolnego 1931/32, w uprawnieniach prywatnych szkół średnich ogólnokształcących zaszły następujące zmiany: 1) pełne prawa gimnazjów państwowych otrzymało gimnazjum męskie Aleksego Zimowskiego w Łodzi, 2) niepełne prawa gimnazjów państwowych otrzymały gimnazjum żeńskie Józefa Aba i gimnazjum żeńskie Eugenji Jaszuńskiej-Zeligmanowej w Łodzi, 3) cofnięto niepełne prawa gimnazjów państwowych następującym szkołom: a) gimnazjum żeńskiemu Towarzystwa „Kultura" w Łodzi, b) gimznajum koedukacyjnemu Magistratu miasta w Pyzdrach, c) gimnazjum męskiemu Stanisława Niemca w Radomsku.

## Urlop komendanta policji m. Łodzi.

Z dniem dzisiejszym wyjeżdża na 5 tygodniowy urlop wypoczynkowy komendant policji państwowej na m. Łódź, p. podinspektor Ellseser-Niedzielski. Zastępować go będzie p. nadkomisarz Maikiewicz. (a)

### WYSOKIE ODZNACZENIE NAUKOWE

Walne zgromadzenie Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie na dorocznem posiedzeniu dnia 12 czerwca 1931 roku wybrało członkiem - korespondentem wydziału lekarskiego d-ra Seweryna Sterlinga, prezesa Towarzystwa lekarskiego łódzkiego.

Jest to najwyższe odznaczenie naukowe w Polsce.

## Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: A. Polasz, Plac Kościelny 10, A. Charemzy, Pomorska 12, E. Miller, Piotrkowska 46, M. Epstein, Piotrkowska 225, Z. Gorczycki, Przejazd 59, G. Antoniewicz, Sz. Pabjanicka 50. (a)

# Komunikacja samochodowa w Polsce

### stała się poważnem źródłem dochodu społecznego.

## Mamy obecnie 47.300 pojazdów mechanicznych.

Na tle komplikacyj, wynikłych w związku z ustanowieniem t. zw. Funduszu Drogowego, nabiera aktualności kwestja komunikacji samochodowej, a w szczególności autobusowej w Polsce.

Stan obecny taboru i środków komunikacji mechanicznej przedstawia się następująco: Ilość autobusów kursujących na obszarze Polski wynosiła w r. 1924 — 250 wozów, w r. 1925 — 756, w r. 1926— 1.012, w r. 1927 — 1544, w r. 1928 — 2841, w roku 1929 — 4048, w roku 1930 — *4.293 wozów*, w czem prywatnych wozów zarobkowych (bez autobusów miejskich) było w tych samych latach kolejno 175, 530, 710, 1067, 2121, 3224 i 3223. Zatem autobusy utrzymywane przez zakłady fabryczne i przemysłowe dla własnych potrzeb stanowią mniej więcej do 30 proc. ogólnej lczby zarejestrowanych wozów.

Ilość linji autobusowych w Polsce sięgała w r. 1929 cyfry 1607, w r. 1930 — 1545, przedsiębiorstw autobusowych zarejestrowano w r. 1929 — 2009, w r. 1930 — 2112. Już te cyfry wskazują na rozdrobnienie, jakie panuje w tej gałęzi. Ilość przedsiębiorstw zrzeszonych wynosiła w r. 1930 — 144, a więc zaledwie 6,8 proc., przyczem do tej kategorji przedsiębiorstw zaliczono także te, które mają co najmniej trzy autobusy. 93,2 proc. przedsiębiorstw miało więc w eksploatacji mniej, niż trzy autobusy. Wśród zrzeszonych było więcej zasobnych spółek (rozporządzających od 8 do 28 autobusami), bo — 26, z czego *7 istniało na terenie województwa łódzkiego.*

Przewieziono ogółem pasażerów (w miljonach) w r. 1926 — 20 miljonów osób w r. 1927 — 30, w r. 1928 — 41,6, w r. 1929 — 56,9, w r. 1930 — 58, co wskazuje na dużą odporność komunikacji autobusowej wobec kryzysu. Nie zmniejszyła się ilość pasażerów, ani ilość autobusów, jedynie ilość linji zmalała o 4 proc. Na zasadzie średnich taryf obliczono przybliżony dochód brutto, jaki miały przedsiębiorstwa autobusowe. Wynosił on w r. 1926 — 49 miljnoów zł.,, w r. 1927 — 71 milj., w r. 1928 — 135 milj., w r. 1929 — 262 milj., w r. 1930 — 252 miljony złotych.

Są to dane przybliżone, ilustrują jednak dobitnie dynamikę rozwoju. *Komunikacja autobusowa stała się w ciągu kilku lat poważnem źródłem dochodu społecznego.* Zgórą ¼ miljarda zł. w roku kryzysowym (1930) stanowi pozycję bardzo poważną, przyczem dochód ten płynął przeważnie do kas drobnych przedsiębiorców w miastach i miasteczkach prowincjonalnych, stwarzając nowe możliwości życiowe dla upośledzonej prowincji.

Główny Urząd Statystyczny opubliko wał już nowe dane o samochodach w Polsce, według stanu ze stycznia 1931 roku. Ogółem pojazdów mechanicznych było 47.300 co oznacza wzrost o 4000 (w poprzednim roku wzrost wynosił 900). Połowa wzrostu przypada na motocykle (2000), a druga połowa na samochody osobowe, ciężarowe i inne typy pojazdów Samochodów osobowych przybyło 1100, ciężarowych 700, a innych 200. Cyfry te oznaczają *zastój w rozwoju ruchu samochodowego,* wzrost motocykli o 2000 w ciągu jednego roku jest przejściowy, wywołany wzmożonym naporem firm samochodowych na nowych konsumentów (młodzież). *Ar.*



# Groźny pożar w pow. łęczyckim

### Dwuletnie dziecko zginęło w płomieniach.

Nocy wczorajszej we wsi Wola Rogóźna, powiatu Łęczyckiego w zagrodzie Stępniaká Władysława wybuchł pożar, w chwili gdy mieszkańcy wsi pogrążeni byli we śnie.

Wobec ciasnoty zabudowań, ogniotrwałej budowy domów i spóźnionego ratunku, ogień rozprzestrzenił się w kilka minut na całą niemal wieś i nim zbudzeni mieszkańcy poczęli ratować zagrożone swe mienie, 11 zagród włościjańskich, liczących 40 budynków, przedstawiało jedno morze płomieni. Na ratunek pośpieszyli liczne straże okoliczne. Ogień po kilkugodzinnej akcji ratowniczej opanowano nad ranem i nie dopuszczono do dalszego rozszerzania się.

Spłonęło doszczętnie 11 domów mieszkalnych, 11 obór, 14 stodół, kilka szóp i chlewów, inwentarz żywy, martwy i ruchomości mieszkaniowe.

W czasie akcji ratowniczej 6 strażaków uległo poparzeniu, w chwili gdy nieśli pomoc zagrożonym przez pożar, tak że po udzieleniu pomocy przewieziono ich w stanie ciężkim do szpitala powiatowego w Łęczycy.

W jednej z płonących chat pozostawione przez zapomnienie 2-letnie dziecko, Jan Włodarek ,spłonęło doszczętnie.

Pozatem w zgliszczach zginęło 17 koni, 24 krowy i liczne zastępy trzody chlewnej i drobiu. Straty spowodowane przez pożar obliczono na 350.000 zł. Dochodzenie policyjne ustaliło, że ogień zaprószył parobek Stępniaka, Władysław Ryczyński, który w czasie oprzątania bydła wywrócił się z płonącą lampą naftową na słomę. (a).

# Zjazd majstrów fabrycznych

### obradował w ciągu dwuch dni w Łodzi.

W dniach 28 i 29 bm. w lokalu przy ul. Żeromskigo 74 odbył się doroczny zjazd delegatów związku majstrów fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej. W obradach wzięło udział 44 delegatów przybyłych z różnych większych ośrodków przemysłowych całego kraju. Po zagajeniu zjazdu przez prezesa Sienkiewicza i wyboru prezydjum zjazdu, uczestnicy tegoż uczcili przez powstanie wszystkich zmarłych członków związku majstrów w ciągu ubiegłego roku.

Następnie referenci przystąpili do złożenia sprawozdania z działalności zarządu głównego i rady nadzorczej.

Po wysłuchaniu referatów wywiązała się obszerna dyskusja, która przeciągnęła się kilka godzin, poczem zjazd delegatów na wniosek zarządu i rady nadzorczej powziął odnośne uchwały.

Następnie po omówieniu całego szeregu spraw natury organizacyjnej, zjazd dokonał uzupełniających wyborów rady nadzorczej oraz nowego zarządu głównego do którego zostali wybrani: p. p.: Walenty Perczyński — prezes, Bartczak, Kaczak, Fuks, Kowalski, Wróblewski, Miazek, Krajewski, Hertel, Gwiazdziński, Stańczyk, Dudziński i Saar — członkowie zarządu.

Wreszcie zjazd zatwierdził preliminarz budżetu związku na rok 1931 oraz uchwalił uzupełnienie niektórych paragrafów statutu, w myśl których związek majstrów będzie miał prawo powoływania do życia przy związku komisyj kwalifikacyjnych oraz czynienia starań u odnośnych czynników miarodajnych wyszukiwania pracy bezrobotnym majstrom fabrycznym nietylko w kraju, lecz i zagranicą. W końcu zjazd uchwalił szereg rezolucyj.

# Nowa fala upałów.

### Trzy osoby uległy porażeniu słonecznemu.

Upały jakie panowały w ciągu ostatnich dwuch dni, spowodowały kilka porażeń słonecznych. W Helenówku uległ porażeniu słonecznemu 27-letni Dawid Herman (Północna 7), któremu pierwszej pomocy udzielił lekarz pogotowia ratunkowego.

Drugi wypadek miał miejsce na stawie w Radogoszczu, gdzie uległa porażeniu słonecznemu 22-letnia Anna Szwalbe (Wspólna 11). Chorą po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono karetką pogotowia do szpitala okręgowego w stanie bardzo ciężkim.

Przy stawach Keniga (Sz. Pabjanicka) uległ porażeniu 11-letni Wacław Majewski (Bednarska 6). Chorego opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego wezwany na miejsce. (a)

## RADJOPROGRAM

### PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA". WTOREK 30 czerwca 1931 roku.

Godz 11.58—12.15: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie komunikat meteorologiczny, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12.15—13.15 Muzyka z płyt gramofonowych f. A. Klingbeil, Piotrkowska 160, 13.15—16.00 Przerwa, 16.00—16 45 Płyty gramofon z Warszawy 16.45—16.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków, 16 50—17.10 Odczyt z Krakowa p. t.: „Mózg a intelektualizm" wygł. dr. Zejmo-Żejmis 17.15—17.35 Płyty gramof z Warszawy, 17.35—18 00 Odczyt z Wilna „Z wrażeń szwajcarskich", wygł. prof Stefan Glazer 18.00—19.00 Koncert popularny z Warszawy. Wyk.: Ork. P. R pod dyr J. Ozimińskiego Helena Jaroszówna (sopran) i L Urstein (akomp.) 19.00—19.20 Rozmaitości, 19.20—19.40 Płyty gramofonowe, 19 40—20 00 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i komunikat meteorologiczny 20.00 — 20.15 Prasowy dziennik radjowy i komunikat sportowy z W-wy, 20 15—21.30 Kncert z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie, 21.30—22.00 Słuchowisko pt.: „Fenomenalna umowa", Larry Jonsona (tr. z W-wy), 22 00—22 15 Feljeton p. t. „Polesie" wygł. p. Jan Sokolicz-Wroczyński (tr z W-wy). 22.15—22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz dodatek do pras. dziennika, 22.30—23.00 Koncert solisty z Krakowa, 23 00—24 00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.



### KOMUNIKAT Ż. T. K.

Staraniem Zarządu Głównego Żydowskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Polsce przyjęte zostało w poczet członków zwyczajnych Polskiego Związku Towarzystw Turystycznych. Fakt ten jest niezwykle donośny dla naszego T-wa, gdyż członkowie Ż.T.K. będą mogli korzystać z wszelkich ulg i udogodnień, przysługujących dotychczas tylko członkom P.Z.T.T. Między innemi, korzystać będą nasi członkowie z 25 proc. indywidualnej ulgi kolejowej za okazanie modpowiedniej legitymacji do 70-ciu miejscowości w kraju.

W związku z uzyskaniem powyższych przywilejów na mocy uchwał powziętych przez P.Z.T.T. i Zarząd Główny Ż.T.K., wszyscy członkowie obowiązani są do regularnego uiszczania składek członkowskich oraz do wykupienia legitymacyj nowego typu, w przeciwnym bowiem razie utracą prawo do korzystania z wszelkich ulg Na listę czynnych członków T-wa wciągnięci będą do dn. 20 lipca r. b. tylko ci członkowie, którzy niezalegają z opłatą składek do dn. 1 kwietnia rb.

Członkowie winni zaopatrzeć się w legitymacje nowego typu do dn 20 lipca rb. Legitymacje wydawane są zaopłatą zł. 1.50 po uprzednim zamówieniu i złożeniu fotografji w Sekretarjacie T-wa (Piotrkowska 56) w poniedziałki, środy i piątki od godz. 20-ej do 22-ej Członkom zalegającym z opłatą składek członk. więcej aniżeli za jeden miesiąc nowe legitymacje wydane nie będą.

## Dziesiąty transport osadników wyjechał do Brazylji.

W dniu 27 b. m. wyjechał z Warszawy 10-ty transport osadników, udających się na kolonję polską „Orzeł Biały" w stanie Espirito Santo w Brazylji, zorganizowaną przez Towarzystwo kolonizacyjne w Warszawie. Transport obejmuje 10 rodzin, liczących około 50 osób.

Dotychczas na kolonji „Orzeł Biały" znajduje się już 170 rodzin polskich osadników, liczących około 900 osób. „Aguia Branca" jest obecnie jedyną polską kolonją, na którą emigranci wyjeżdżać mogą bez ograniczeń.



Nieście pomoc najbiedniejszym

# Wiadomości gospodarcze.

### WZROST OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

W maju b. r. dał się zauważyć w związku z trudnościami Austrjackiego Zakładu Kredytowego dalszy znaczny odpływ wkładów z banków prywatnych, szczególnie tych, które stały w bliższym kontakcie ze wspomnianą instytucją zagraniczną. Natomiast lokaty w kasach oszczędności wykazały, podobnie jak w poprzednich miesiącach, duży wzrost. W P. K. O. wkłady na książeczkach oszczędnościowych podniosły się z 294.942 tys. zł. w dniu 30/6 na 304.492 tys. zł. w dniu 31/5. czyli o 3,2 proc., a wkłady na rachunkach bieżących czekowych i żyrowych ze 162.234 tys. na 171.466 tys. zł.

Stan wkładów oszczędnościowych w 376 kasach komunalnych wyrażał się na 31/5 kwotą 558.445 tys. zł. (na 30/4 550.052 tys.), stan lokat instytucyj finansowych 44.038 tys. (44.623 tys.), a wkładów na rachunkach bieżących 53.647 tys. (53.204 tys.). W 2 kasach niekomunalnych wkłady oszcz. w maju wynosiły 44.276 tys. (w kwietniu 44.925 tys.), lokaty in. fin. 6.070 tys. (6.070 tys.), wkłady czek. 65 tys. (75 tys.

### USTAWA O KREDYTACH EKSPORTOWYCH W CZECHOSŁOWACJI.

Rząd przedłożył parlamentowi projekt ustawy o popieraniu handlu zagranicznego. Ustawa przewiduje utworzenie funduszu dla ubezpieczenia kredytów eksportowych, jakoteż gwarancję państwową dla tych kredytów. Fundusz eksportowy zasilany będzie przez rząd w pierwszym roku kwotą 1 milj. kc., a w następnych latach otrzymywać będzie pół proc. od wartości eksportu kredytowego w danym roku, minimum jednak 1 milj. Kc. Pozatem fundusz ten zasilany będzie przez odpowiednie dotacje prywatnych towarzystw ubezpieczeniowych i t. p.

Jak długo „Fundusz nie osiągnie kwoty 100 milj Kc., rząd odpowiada za wszystkie jego zobowiązania do wysokości kwoty brakującej. Ogólna suma gwarancyj państwowych nie może przekraczać kwoty 1 i pół miljarda Kc.

### PRZEMYSŁ NIEMIECKI ZA EUROPEJSKĄ UNJĄ CELNĄ.

Dyrekcja Targów Lipskich rozesłała w porozumieniu z Instytutem badania Konjuktur Gospodarczych ankietę do wszystkich firm niemieckiego przemysłu przetwórczego, które wystawiały swoje wyroby na tegorocznych targach wiosennych, na temat „Czy należy znieść barjery celne w Europie?". Rezultat ankiety jest wprost zdumiewający: **95 proc. firm oświadczyło się za zniesieniem granic celnych między państwami europejskiemi,** a tylko 5 proc. było za utrzymaniem barjer celnych.

### W STANACH ZJEDNOCZONYCH ZAMKNIĘTO W MAJU 87 BANKÓW.

Federal Reserve Board stwierdza, że w maju b. r. zamknięto w Stanach Zjednoczonych 87 banków, których depozyty wynoszą łącznie 53,838 000 dol., gdy gdy w kwietniu 64 banki (42,417,000 dol.)

Wdniu 24 b. m. zamknięto znowu 6 mniejszych banków w Stanach południowych.

### POŻYCZKA SOWIECKA.

Tass donosi, że zapisy na nową pożyczkę wewnętrzną t. zw. „Trzeci rok piatiletki", przekroczyły w ciągu pierwszych 10 dni subskrypcję 500 milj. rubli. Agencja przypomina, że z pożyczek ogłoszonej w roku ubiegłym subskrybowano w ciągu pierwszych 15 dni tylko 160 milj. rubli. Albo większy zapał, albo większy przymus!

### OSTRE ZARZĄDZENIA DEWIZOWE W HISZPANJI.

Hiszpański minister finansów wydał ostre zarządzenie przeciwko eksporterom, którzy obchodzą nakaz o oddawaniu walut zagranicznych do Banku Narodowego. Na mocy porozumienia z ministrem sprawiedliwości, ma być ustanowiony specjalny trybunał, który krótkim trybie rozpatrywać będzie tego rodzaju przekroczenia.

## Bilans Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę czerwca r. b. wykazuje zapas złota 567,701 tys. zł., t. j. o 52 tys. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne do pokrycia zmniejszyły się o 54,990 tys. zł. do sumy 228,179 tys. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 4.645 tys. zł. do sumy 104,579 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje zwiększenie o 11,664 tys. zł. i wynosi 536,044 tys. zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 2,311 tys. zł. i wynoszą 75,570 tys. zł. Inne aktywa zmniejszyły się o 680 tys. zł. i wynoszą 148,035 tys. zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 18,939 tys. zł. do 334,0(7 tys. zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 49.733 tys. zł. do 1,127,447 tys. zł.

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38,84 proc. ponad pokrycie statutowe, pokrycie kruszcowo - walutowe 54,46 proc. czyli 14,46 proc. ponad pokrycie statutowe, wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 50,35 proc.

Należy zauważyć, że znaczny dopływ dewiz w obecnej dekadzie, będący niewątpliwie w związku z gwałtownem zapotrzebowaniem obcych walut, jakie wystąpiło w ostatnich czasach na giełdach w Wiedniu, Berlinie i Budapeszcie.



## TEATR MUZYKA SZTUKA

### TEATR MIEJSKI.

**Występy Trupy Wileńskiej.**

Dziś wtorek występ znakomitego Samberga, który kreować będzie tytułową rolę w „Shyloku". Jutro środa stale zapełniający widownię „Młyn". W czwartek raz jeszcze na żądanie publiczności „Czarne Ghetto" (Wszystkie dzieci Boże mają skrzydła). Ceny najniższe. Początek o godz. 9-ej wiecz

**Występ Stefana Jaracza.**

Najznakomitszy artysta doby dzisiejszej, Stefan Jaracz, który wyruszył w podróż artystyczną z zespołem Teatru Ateneum, grając wszędzie znakomitą komedję Johna Galsworthy pt: „Gołębie serce" wystąpi w Łodzi, dnia 7-go lipca na deskach Teatru Miejskiego Bilety w kasie zamawiań na ul. Traugutta 1.

**Teatr Miejskie na boisku ŁKS'u.**

W niedzielę, dnia 5 lipca o godz. 4.30 popołdane będzie wielkie widowisko teatralne pod gołem niebem na boisku ŁKS-u. Odegrana będzie, odśpiewana i odtańczona wesoła, huczna, bajecznie kolorowa komedjo-opera J. N. Kamińskiego „Krakowiacy i górale" w wykonaniu najwybitniejszych artystów Teatru Miejskiego. Powiększona orkiestra Liczne chóry ogromny poczet statystów, wspaniałe efekty świetlne i szumne korowody, gwarantują łódzkiej publiczności pełnię niezwykłych wrażeń estetycznych

**Teatr Letni w Parku Staszica.**

Dziś i dni następnych w dalszym ciągu zasłużone triumfy święci przebojowa monstrerewja „Łódź w kwiatach". Główną atrakcją i sternikiem tej łodzi humoru, kwiatów i wesołości jest ulubieniec publiczności łódzkiej — Michał Znicz który po swych lwowskich sukcesach zawitał znów do naszego miasta. Przepych kostjumów, dekoracji i choreografji. Rewelacyjne szlagiery śpiewne i sketchowe. Kolorowe finały. Udział czołowych sił miejscowych i warszawskich. Ruchome oszalowania sprawiają, że widowiska odbywają się bez względu na pogodę

## Zapasy przędzy baw.

Na podstawie danych, uzyskanych ze Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce, składy przędzy bawełnianej przeznaczonej na sprzedaż w okresie od dnia 14 do 20 czerwca r. b. zwiększyły się w stosunku do okresu poprzedzającego o 52 tysiące klg. przeznaczonej zaś dla własnych potrzeb zmniejszyły się o 32 tysiące klg. W ten sposób ogólnie składy przędzy bawełnianej na tutejszym rynku w omawianym okresie zwiększyły się o 20 tysiące klg. (ag).

# Wszystko inaczej, niż na całym świecie

## Cudzoziemiec nie może się przyzwyczaić do życia londyńskiego.

## Anglja odgrodziła się od Europy chińskim muzeum swoich tradycyj.

Londyn, w maju.

Dla tych, którzy byli w Londynie przed kilkunastu laty, stolica Anglji po wojnie wydaje się zupełnie czemś nowem. Londyn po wojnie zmienił się znacznie radykalniej, niż każde inne miasto na świecie, z wyjątkiem Moskwy i Piotrogrodu.

Stary Londyn pozostał jeszcze tylko w zaułkach, gdzie wojna przeniknęła w mniejszym stopniu. Tam istnieje jeszcze dawny Londyn, o wiele ciekawszy. — Wielka, szeroka ulica zdemokratyzowała się w najgorszem znaczeniu tego słowa, lecz tutaj nikt nie zwraca uwagi na tradycje. Nocą na przedmieściach Londynu ujrzeć można jeszcze **cienie przeszłości** — handlarzy z goracemi przysmakami, jakichś ludzi w dziwacznych kostjumach, których w dzień nigdzie nie zobaczysz. Specjalne auta ze szczotkami zmywają asfaltowe jezdnie. Na ławkach parków i nad brzegami Tamizy śpią w siedzącej pozycji ci, dla których nie starczyło już miejsca w domach noclegowych, lub którzy nie mają nawet trzech pensów na zapłatę za łóżko. Miękko i bezgłośnie przepływają przez ulice „Rols-Royce'y", najdroższe maszyny na świecie, a w nich ujrzeć można na dekoltach dam brylantowe kolje, wartości 20 miljonów...

Pieniądze angielskie wydają się na pierwszy rzut oka abrakadabra. Szyling ma 12 pensów, funt ma 20 szylingów. Gdy masz naprzykład zliczyć rachunek: 3 funty 12 szylin. 9 pensów + 18 szylingów 5 pensów + 17 funtów 11 szylingów 11 pensów, trudno się nie omylić. Gdy w sklepie wydają ci resztę, wierzysz na słowo, albowiem wstyd przyznać się, że nie potrafisz dokładnie zliczyć, bez pomocy ołówka. Gdy przedmiot jakiś kosztuje półtora pensa, anglicy powiadają — „trzy połówki" — i za pierwszym razem też nic nie rozumiesz. Dwa i pół szylinga to „haf-kraun" (biorąc oczywiście fonetycznie), czyli pół korony, albowiem ongiś korona stanowiła 5 szylingów. Funt posiada jeszcze drugą, dawną nazwę „soweren" (fonetycznie) i czasem używają pierwszego, a czasem drugiego miana. Lekarzowi, komorne i na licytacjach płaci się w gwineach, a nie w funtach. Gwinea ma 21 szylingów. Ongiś wybijano tę monetę dla kolonji. Monety tej dawno już niema, lecz nazwa pozostała. Często spotykasz w oknach wystawowych następujący napis: „17,5 gwinej" i długo musisz się namyślać, zanim się zorjentujesz, że to stanowi 18 funtów, 7 szylingów, 6 pensów.

Szyling ma jeszcze inną nazwę — „bob". Jeśli ktoś nie chce, aby zauważono, że poraz pierwszy jest w Anglji, wystarczy, jeśli zamiast szylinga powie „bob". Natomiast, jeśli ktokolwiek, wzorując się na ustalonych prawidłach gramatycznych, powie w liczbie mnogiej „trzy bobs" lub „pięć bobs", narazi się tylko na kpiny i żarty, albowiem słowo „bob" nie posiada liczby mnogiej i nienależy mówić „trzy bob", „pięć bob" i t. d.

Jest „pięć pensów", „dziesięć pensów", lecz niema „jednego pensa". Mówi się „jedno penni". I bądź tu mądry!... Dwa pensy brzmi po angielsku „tu pens" lecz jakkolwiek ta forma jest całkiem prawidłowa, należy mówić „tapens". — Nie jest to bynajmniej jakiś żargon, którym posługują się na Whitecheapel, lecz tak mówi cały Londyn łącznie z Lloyd Georgem i królem.

Miary wagi również nastręczają niemało komplikacji.

Fnut ma 16 uncyj, albo 12 — zależnie od tego co się waży. Większa waga „hundred weight" w dosłownem tłumaczeni uznaczy „ważący sto", lecz ku wielkiemu naszemu zdziwieniu okazuje się, że „hundred weight" ma nie sto funtów, lecz niewiadomo dlaczego 112... I istnieje połówka tej wagi i ćwiartka, a ceny w gwineach... Spróbujcie obliczyć na poczekaniu cenę jednego funta...

Bez znajomości angielskiego języka trudno żyć w Londynie, lecz nawet znając ten język niezawsze można się dogadać.

Pewnego dnia musiałem się udać w Londynie na Kingsland Green. Spróbujcie znaleźć w stolicy Anglji miejsce o podobnej nazwie.

Chodziło mi o urząd, w którym wnosi się opłaty za telefon. Na blankiecie widniał napis Kingsland Green. Na planie miasta nazwy tej nie znalazłem. Wiedziałem tylko w jakiej części miasta należy szukać tej ulicy — gdzieś za dworcem liverpoolskim. Konduktor tramwaju zapewniał mnie, że takiej ulicy wogóle w Londynie niema, a potem, żeby się odczepić ode mnie, wskazał na pierwszą lepszą zieleń w jakimś ogródku, albowiem „green" znaczy po angielsku zieleń. Długo błądziłem bez celu. Z dwuch napotkanych policjantów, jeden tylko mógł mi coś powiedzieć w tej sprawie. Po długim namyśle rzekł:

— Może to jest tam...

Przypadkowo zgadł. Kiedyś tam był „green" — las, albo park. Zieleni dawno już niema i jedna z uliczek zachowała nazwę „Kingslan Green". Nikt nie zna tej nazwy, niema również podobnej tabliczki z podobnym napisem. Jedyny dom, jaki mieści się na tej uliczce to główna stacja telefoniczna. Nikomu nazwa tej ulicy jest niepotrzebna, gdyż każdy pyta tylko o stację telefonów — nic więcej. Kto o tem nie wie, szuka podobnie jak ja, najpierw owej ulicy, a potem dopiero stara się odnaleźć gmach stacji telefonów.

— Trudno jest do was się dostać...— powiadam do urzędnika. — Nikt nie zna nazwy tej ulicy.

— O, yes... — brzmi odpowiedź urzędnika. — Pan ma rację...

Mimo to na blankietach nazwa tej ulicy figurować będzie sto, a może jeszcze i 500 lat...

**Wł. Krymow.**

*J. RIBOT.*

# Hochstapler.

Rozmawiano na temat bandytów z Chantilly i innych młodocianych zbrodniarzy, którzy ostatnio coraz częściej absorbują opinję publiczną.

— Wszystkich waszych oszustów łapie w końcu policja — rzekł pewien rosjanin. — Oni nie mają pojęcia o podstawowych zasadach swego fachu. Kradzież i włamanie traktują jako dziecinną zabawkę. Ach, gdyby pan wiedział na jakie pomysły wpadają amerykańscy hochstaplerzy! Nie mówię już o zorganizowanych napaściach na pociągi pośpieszne i ogałacaniu największych hoteli, ale nawet najdrobniejsi kieszonkowcy wyróżniają się ogromnym sprytem i znajomością psychologji.

Posłuchajcie tylko co się zdarzyło niedawno w mieście Dayton.

Pewien jegomość, nazwiskiem Johnston, podający się za przedstawiciela wielkiej wytwórni filmowej, zamieszkał w jednym z najwspanialszych, najdroższych hoteli. Nawiązał stosunki z najlepszemi sferami, ciesząc się szczególną sympatją młodych dam, które marzyły skrycie o karjerze Grety Garbo dzięki poparciu Johnstona.

Młody, przystojny amerykanin, żył więc w Daytonie, jak hrabia. Za wszystko płacił czekami i nikomu nie wydawało się to dziwne.

Pewnej soboty Johnston udał się do największego jubilera w mieście i wybrał cudowny pierścień brylantowy, kosztujący 1000 dolarów, za który zapłacił oczywiście czekiem.

Ponieważ w Ameryce w sobotę po południu wszystkie banki są zamknięte, przeto jubilerowi nie pozostało nic innego, jak zaczekać z zainkasowaniem czeku do poniedziałku.

Tego samego jednak wieczoru Johnston, będąc u fryzjera, zaproponował mu odstąpienie pierścionka, kosztującego 1000 dolarów, za śmiesznie niską cenę 300 dolarów. Poradził mu nawet, aby udał się do owego jubilera i przekonał się, czy to jest ten sam pierścionek, który kupił przed godziną za 1000 dolarów.

Okazja była nazbyt ponętna. Fryzjer, nie tracąc ani chwili czasu, udał się niezwłocznie do jubilera, aby zasięgnąć jego porady w tej sprawie, jako rzeczoznawcy. Gdy ten się dowiedział, że Johnston sprzedał brylantowy pierścionek za 300 dolarów, począł słusznie podejrzewać, że czek, jaki otrzymał, jest fałszywy. Niezwłocznie zwrócił się do policji i Johnston tego samego wieczoru został aresztowany. Amerykanin spokojnie udał się do więzienia. W poniedziałek zrana sędzia śledczy wszczął dochodzenie i skonstatował ku swemu wielkiemu zdziwieniu, że Johnston posiada w banku pokaźne conto na sumę 10.000 dolarów. Jubiler na podstawie czeku zainkasował bez żadnych trudności swe 1.000 dolarów.

Oczywiście, iż wobec tego niesłusznie oskarżonego amerykanina wypuszczono natychmiast na wolność. I teraz oto Johnson wykazał, że jest doskonałym psychologiem i oszustem, o wiele sprytniejszym, niż marni hochstaplerzy paryscy, gdyż po wyjściu na wolność zaskarżył jubilera o oszczerstwo. Proces oczywiście wygrał i otrzymał 5.000 dolarów odszkodowania.

Czy wasi hochstaplerzy nie powinni uczyć się od niego sztuki wyłudzania pieniędzy?

Tłum. Ls.

# Nowa ekspedycja filmowa

## *udaje się poraz pierwszy do Venezueli*

W tych dniach opuszcza New-York ekspedycja naukowa, która udaje się do Venezueli, aby zbadać nieznany dotychczas teren na pogroniczu Brazylji. Niezwykłego uroku dodaje tej ekspedycji fakt, że

**kraju tego nie przestąpiła jeszcze do dzisiejszego dnia żadna stopa ludzka.**

Wyprawa odbędzie się pociągami i samolotami.

Naczelnym pilotem ekspedycji jest kapitan Mac Kinley, znany lotnik, który uzyskał sławę za zdjęcia filmowe, dokonane podczas wyprawy Byrda do bieguna południowego.

Ekspedycja zaopatrzyła się w wielki materjał filmowy, albowiem kierownicy jej zamierzają nakręcić kilka zdjęć.



# Błędne drogi literatury powojennej.

## „Geszefciarstwo" autorów obniżyło wartość książki i poziom czytelnictwa.

Od kilku lat we wszystkich krajach europejskich rozlegają się głosy „Literatura ginie". „Literatura się wyradza", „Powieści nie oddają już rzeczy pięknych i wzniosłych, lecz hołdują najniższym instynktom tłumu", „Czytelnictwo zamiera" „Kryzys powieści"!

Widocznie poważne i niepokojące to musi być zjawisko, skoro alarmy są tak głośne i rozpaczliwe i jeśli narzekają wszyscy usiłując znaleźć skuteczny lek na tę chorobę.

Nie chciałbym powtarzać tego wszystkiego, co już mówiono na ten temat przedemną. Jest rzeczą niezbicie pewną, że **książka przeżywa wielki kryzys** i że czytelnictwo upada. Ale jest też rzeczą niezupełnie jasną, co wpłynęło na ten fakt. Przywykło się mówić o tem szablonami. Ale przyczyny istotne są tak głębokie, że muszą i powinny zainteresować nie tylko tego, kto boleje nad omawianem zjawiskiem i zajmuje się niem specjalnie, lecz nawet tych którzy ustosunkowali się obojętnie do tego zagadnienia.

**Nieprawdą jest bowiem, że ludzie, którzy czytali, przestali nagle czytać.** Prawdą jest to, że zaczęli czytać zgoła coś innego, niż czytali dawniej, przed laty i to jest właśnie powodem tych rozpaczliwych głosów, które słyszymy od czasu do czasu.

Wpływ wojny na powieść i wogóle na literaturę, był niezmiernie wielki. Literatura uległa tak radykalnym zmianom jak polityka. Gdy się studjuje rozwój literatury powojennej, zdumiewa ten systematyczny, konsekwentny postęp, jaki cechował ją w latach przedwojennych. Mentalność ludzi mogła się zmieniać, koloryt lokalny i zwyczaje stawały się inne, ale **forma powieści, jej kanony pozostawały niewzruszalne.**

Po roku 1918 ewolucja powieści otrzymała jednak tak gwałtowny impuls, że **musiała się zachwiać i zmienić forma.** Powieść francuska przed wojną stała u szczytu swego rozwoju. W drugiej połowie 19 wieku Francja wydała tylu wartościowych pisarzy, wielu nie wydały wszystkie inne kraje europejskie razem wzięte. Ta wartościowość ich polegała w pierwszym rzędzie na tem, że talent autorski nie zniżał się do poziomu tłumu, lecz przeciwnie, poziom tego tłumu podnosił do siebie. Tymczasem zmiana pojęć w latach powojennych, zmusiła pisarzy do głębszego wniknięcia w psychologję tłumu. Zmusiła ich do liczenia się z faktem, że czytelnik aczkolwiek nie przestał być czytelnikiem, t. zn. nie cofnął się wstecz, jednak **stał się niecierpliwy i bardziej wymagający.** Nie miał już odwagi zabierać się do dzieła, nad którem musiałby poważniej się zastanowić i które nie odpowiadałoby jego chwilowym upodobaniom i instynktom. Ci pisarze, którzy nie chcieli się przełamać, jak Paul Bourget, którzy pozostali na swem stanowisku, musieli pójść w zapomnienie. A na ich miejsce zjawiła się **nowa generacja autorów, która czujnem uchem umiała łowić odgłosy czytelników.** Talent nie zginął, ale obniżył się poziom.

Miłość, przeżycia psychologiczne, zagadnienia społeczne, podawane w tej formie co przed wojną, **przestali ludzi interesować.** Nerwy, przytępione wojną, domagały się innej strawy, **bardziej podniecającej, bardziej targającej.** Lecz w tym momencie nastąpiło to największe zło, które dziś dopiero odczuwa literatura. Współczesna generacja pisarzy **nie umiała już inaczej tworzyć.** I gdy nastąpił okres odrodzenia umysłowego, nie było dlań odpowiedniej strawy duchowej. Okres ten, jak przyszedł, tak musiał szybko ustąpić. I od tej chwili rozpoczął się ten **prawdziwy kryzys literatury, kryzys powieści.**

Pierwsza fala powieści powojennych, która zalała rynki księgarskie, miała za temat niemal wyłącznie **wielką wojnę.** Trudno utworom tym odmówić wielkiej wartości. Epoka ta zrodziła takich ludzi jak Dorgeles, Kessell, Carcos, Mauriace, Remarque i Andrzeja Maurois. Ale wnet nastąpił przesyt. Na arenę wstąpiła inna generacja pisarzy, posiadająca niewątpliwy talent, posiadająca wielkie wartości, ale która ten talent i te wartości pragnęła **jaknajkorzystniej spieniężyć.** Zjawił się Decobra, typowy przedstawiciel tej epoki, zjawili się inni. Nie chcę nikogo oskarżać, ale muszę stwierdzić, że zalanie rynków księgarskich takimi utworami, które schlebiały instynktom tłumów, które nie pozostawiały żadnego wrażenia i następnego dnia po przeczytaniu wyrzucane były na strych, wywołały właśnie to zjawisko, jakie obecnie obserwujemy, **zjawisko smutne i tragiczne.**

Dziś mamy szereg wartościowych autorów. We Francji Sandras i Lacretelle, w Anglji Huksley. Ale gdy ułożymy dokładną statystykę utworów, cieszących się największem powodzeniem, wysnujemy stąd wnioski niezbyt przyjemne. Największem powodzeniem cieszą się utwory, które dziś rozpierają się tryumfalnie w witrynach wielkich magazynów, a jutro wrzucone zostaną do kosza ulicznego sprzedawcy. Czyż dziwić się należy, że przeżywamy okres upadku literatury?

Nie w tem jeszcze tkwi największe zło. Największem złem jest, że niema możliwości naprawy stosunków. Trzeba się tylko przypatrywać i konstatować fakty. Jakie jednak będą rezultaty dla przyszłego pokolenia? O tem już dziś zaczynają mówić uczeni. A horoskopy ich brzmią bardzo pesymistycznie.

**Marcel Prevost.**

# SPORT

# WISŁA — Ł. K. S. 3:2 (2:1).

## Koncertowa gra drużyny krakowskiej w pierwszej części meczu.

*Łódź*, 29 czerwca..

Pierwsza w sezonie bieżącym gościna Wisły krakowskiej w Łodzi wywołała duże zainteresowanie w sferach piłkarskich Łodzi.

Licznie zgromadzona publiczność na boisku ŁKS-u nie została zawiedziona w swych nadziejach. Najpoważniejszy kandydat na mistrza Ligi dowiódł jeszcze raz, że wciąż musi być zaliczony do najlepszych zespołów piłkarskich w Polsce

To co bowiem zademonstrowała w pierwszej połowie meczu Wisła pozostanie na długo w pamięci sportowców łódzkich. Gra Wisły była skończenie piękna. Nic dziwnego, że zazwyczaj wrogo usposobiona do gości galerja żywo oklaskiwała piękne akcje wiślaków.

W Wiśle w pierwszej połowie meczu nie można było się dopatrzeć żadnego słabego punktu. Cała jedenastka i każdy zawodnik z osobna spełnili całkowicie swoje zadanie.

Szczególnie efektownie wypadła gra linji ataku, której piękne akcje wspaniałe zgranie całej piątki i świetne ustawianie się poszczególnych napastników spotkało się z żywem uznaniem widowni.

W tym okresie doskonale również wypadła gra linji pomocy z Kotlarczykiem I na czele, która jak cień posuwała się za napadem. Nic dziwnego, że wyjątkowo niedysponowany zespół ŁKS-u miał w tej fazie gry bardzo mało do powiedzenia i rzadko dochodził do głosu.

W drugiej połowie gry sytuacja zmieniła się po zdobyciu przez Wisłę trzeciej bramki. Drużyna krakowska zadowoliła się wynikiem natomiast ŁKS żywo dopingowany przez widownię przypuszcza teraz huraganowe ataki jednakże zupełnie nieobmyślane i mało skuteczne.

Przed sędzią p. Nawrockim z Poznania stanęły drużyny do walki w następujących składach:

WISŁA: Koźmin, Pychowski, Skrynkowicz, Kotlarczyk II. Kotlarczyk I, Makowski, Czulak, Lubowiecki, Reyman I, Kisieliński, Balcer.

ŁKS: Mila, Gałecki, Karasiak, Pegza, Trzmiela, Jasiński, Stollenwerk, Herbstreich, Tadeusiewicz, Król, Durka.

Grę rozpoczyna ŁKS, lecz Wisła z miejsca ujmuje inicjatywę w swoje ręce Dwie groźne sytuacje pod bramką ŁKS wyjaśnia Mila. Ładne akcje Wisły zostają z trudem likwidowane przez słabo grającą obronę czerwonych. *W 9-ej min nadspodziewanie Tadeusiewicz z niezwykle* trudnej pozycji strzela na bramkę Wisły uzyskując goala. Na tym kończy się rola ŁKS-u w pierwszej połowie.

Wisła opanowuje całkowicie sytuację zdobywając bezwzględną przewagę. Ładne akcje zwycięzcy zostają żywo oklaskiwane przez publiczność. *Wyrównująca bramka pada jednak dopiero w 20-ej min. po ładnej centrze Czulaka, którą umiejętnie wykorzystał Balcer. W min. później słaby Jasiński nie może dać sobie rady z Czulakiem, którego centrę wykorzystuje tym razem Kisieliński, pakując piłkę główką w róg.*

Wisła nadal atakuje energicznie. W 36 min. zniesiony zostaje z boiska skontuzjowany Mila, którego miejsce w bramce zajmuje Jakubiec, broniąc dwa piękne strzały Reymana. Na kilka minut przed końcem nie wykorzystuje ŁKS dwuch „murowanych" sytuacyj: Sztollenwerk będąc sam pod bramką strzela z dwuch kroków w aut a w ostatniej minucie piękny strzał w róg bramki zostaje znakomicie obroniony przez Koźmina.

Po zmianie stron już w 3-ej minucie ładny atak Wisły uwieńczony zostaje celnym strzałem Lubowieckiego pod poprzeczkę.

Wisła prowadzi 3:1 i od tej chwili zaznacza się gwałtowna przewaga ŁKS-u, który żywo dopingowany przez widownię przypuszcza teraz atak za atakiem.

W 10 min. Durka bije pięknie rzut wolny, lecz Koźmin broni wspaniale.

Ataki ŁKS-u suną teraz jak lawina na bramkę gości. Co minuta wytwarzają się groźne sytuacje pod bramką Wisły, lecz trio obronne drużyny krakowskiej broni w tym okresie wspaniale.

Szczególnie Koźmin wykazuje niezwykłą przytomność umysłu broniąc w sytuacjach wprost niewiarygodnych.

**Dopiero w 26 min. po ładnym zagraniu Tadeuszewicza z Herbstreichem ostatni uzyskuje drugą bramkę dla ŁKS-u.** Przewaga ŁKS-u trwa nadal. Wisła ogranicza się do defenzywy i mimo dużej ilości dogodnych sytuacyj podbramkowych dla ŁKS-u udaje się jej utrzymać zwycięski wynik.

W drużynie krakowskiej wyróżnili się: Koźmin, Skrynkowicz, bracia Kotlarczykowie oraz Czulak. W ŁKS-ie trudno kogoś wyróżnić. Cała drużyna grała słabo: Sędziował b. dobrze p. Nawrocki z Poznania. Widzów przeszło 4 tysiące.

NOWY REKORD ŚWIATOWY.

Na lekkoatletycznych zawodach głuchoniemych rozegranych w niedzielę w Warszawie zawodnik Mankowski ustanowił rekord światowy dla głuchoniemych w rzucie oszczepem, uzyskując 41 mtr.

# Cracovia—Ruch 4:1 (1:1).

## Zasłużony sukces drużyny krakow.

**Kraków**, 29 czerwca.

Ruch bez Soboty, Cracovia bez Zielińskiego z Poświatem na lewym łącznikiem. Początkowo zabierają się goście energicznie do roboty i przeważają przez pierwszy kwandrans.

Już w 3-ej minucie rzut wolny Peterka grzęźnie w rękach Otfinowskiego.

Po rogu przeciw Ślązakom, psuje Chruściński, będąc sam przed bramkarzem, potyka się na piłce.

Cracovia coraz częściej atakuje, a „główkę" w róg Chruścińskiego odbija bramkarz wprost nieprawdopodobnie. Gospodarze przygniatają w pewnym momencie, wszyscy napastnicy, a nawet pomocnicy „bombardują" świątynię śląską, lecz piłka odbija się stale o mur graczy „Ruchu".

**W 30-tej min. uzyskuje Peterk głową po rogu prowadzenie dla swoich barw.**

Dażenia Cracovji, zmierzające do wyrównania, przynoszą najpierw rzut wolny z linji pola karnego, a nawet rzut pośredni z 3 kroków,

**wreszcie w 37 min. wyrównuje Lasota z rzutu wolnego.**

Po niewykorzystanym rogu przeciw Ruchowi, podciąga Urban pod bramkę przeciwnika i uzyskuje bramkę, nieuznaną przez sędziego, gdyż padła na sekundę po gwizdku, oznajmiającym przerwę.

W 6-ej min. po pauzie wyklucza sędzia Zarzyckiego za kopnięcie Otfinowskiego. Cracovia w ciągłej przewadze, podczas gdy goście coraz bardziej słabną.

Ostry strzał Kubińskiego odbija bramkarz, **w 12-ej zaś minucie wchodzi do bramki „szczur" Malczyka po centrze Sperlinga,** oddanej z trudnej sytuacji.

Wzajemne rogi nie przynoszą zmiany, poczem Cracovia osiada na długi czas na połowie gości.

**W35 min. skierowuje Poświat głową piłkę Kubińskiego, a Kusz dobija.** Ostry strzał Sperlinga mija o włos cel, **wreszcie w 40-tej min. przechodzi Kubiński sam i choć obrońca „trzyma" go... rękami, uzyskuje czwartą bramkę.**

Sędzia wyklucza jeszcze Katzego za krytykowanie jego orzeczeń i po kilku minutach kończy grę.

Cracovia wygrywa zasłużenie, wynik nawet jest za niski. Najlepsi u zwycięzców: Lasota, Mysiak, Sperling i Malczyk, u pokonanych bramkarz, oby dwaj obrońcy i Urban w ataku. Sędziował dobrze p. Otto z Łodzi. Widzów około 3.000.

# Wyścigi motocyklowe o Grand Prix

## odbyły się na Śląsku.

**Katowice**, 29 czerwca.

W dniu onegdajszym odbyły się na Śląsku wyścigi motocyklowe o wielką nagrodę Polski Grand Prix. Zawody te odbyły się na trasie Giszowiec—Mórdki — Mysłowice, wynoszącej 27,4 klm.

Zawody rozpoczęły się o godz. 2.30. Nagrodę Polski Grand Prix zdobył Oilter, (Szwajcarja) na maszynie Moto Sacohe). Przebył on 11 okrążeń po 27,4 klm. w czasie 2 g. 56 min. 26 sek.

Drugie miejsce zdobył hr. Alvensleben, również na maszynie Moto Sacoche w czasie 3.01,46. Trzecie miejsce zdobył Ernst (Wrocław) na maszynie AJS w czasie 3,13,40. Przeciętna szybkość pierwszego wynosiła 103 klm. na godzinę, drugiego 100 a trzeciego 93,5.

W poszczególnych kategorjach wyścigi przedstawiają się następująco:

W kategorji do 250 cm. Malicki z Poznania na maszynie Ariel, drugi Sobel.

W kategorji do 350 cm. pierwszy Ernst na maszynie AJS, drugi Mugdol, trzeci Baron.

W kategorji do 500 cm. — Oilter, hr. Alvensleben, i Bogusławski.

Najszybszego okrążenia toru dokonał Oilter w czasie 14,48 z szybkością 111 klm. na godzinę.

Wyścigom przyglądało się około 80.000 widzów. Z 28 startujących wozów przybyło do mety tylko 16.

***

W drugim dniu wyścigów motocyklowych odbyły się wyścigi motorów z przyczepkami, oraz motocyklów solo, które w dniu onegdajszym z powodu defektu maszyn zmuszone były wycofać się z udziału w wyścigach o „Grand Prix" Polski. Pierwsze miejsce w wyścigu z przyczepkami zdobył mistrz Niemiec Möritz na maszynie „Victoria" w ciągu 2 g. 22 sek.

Przeciętna szybkość na g. 82 klm.

Drugie miejsce zdobył polak Mazurkiewicz z Poznania na maszynie B.M.W. Trzecie miejsce zdobył polak Kapczyński z Poznania na S.N. W wyścigu motorów solo pierwsze miejsce zdobył austrjak Schnee - Weiss na maszynie Rudgh, w czasie 1 g. 35 min. 28 sek.

Przeciętna szybkość 103,5 klm. na godzinę. Drugie miejsce zdobył Adam z Norynbergji na maszynie „Victoria". Trzecie miejsce zdobył krakowianin Stiglic na maszynie „Guilette". Zawody odbywały się na trasie Giszowiec-Mudki - Mysłowice i wynosiły 6 okrążeń, a nie jak wczoraj podaliśmy omyłkowo 11. Po skończonych wyścigach wicewojewoda dr. Saloni wręczył zwycięzcy Möritzowi złoty wieniec laurowy. O godz. 9-ej wieczorem w hotelu Hospitz odbył się bankiet, na którym rozdano nagrody.

# Tabela ligowa.

Po niedzielnych i wczorajszych spotkaniach ligowych tabela ligowa nie uległa większym zmianom. Wisła po zwycięstwie nad ŁKS usadowiła się na dobre na czołowem miejscu w tabeli, mając poważnych konkurentów jedynie w zespołach Legji warszawskiej i Pogoni. W grupie zagrożonych spadkiem do niższej klasy tabela uległa o tyle zmianom, że Czarni wydostali się z ostatniego miejsca w tabeli, a miejsce ich zajęła Lechja, która obok Czarnych jest najpoważniejszym kandydatem do spadku. Tabela ligowa przedstawia się obecnie następująco:

| *Klub* | *Gier* | *Pkt.* | *St. br.* |
|---|---|---|---|
| 1) Wisła | 11 | 15 | 32:15 |
| 2) Legja | 9 | 12 | 23:12 |
| 3) Warta | 10 | 12 | 26:16 |
| 4) Pogoń | 9 | 12 | 20:15 |
| 5) Ruch | 10 | 10 | 18:18 |
| 6) Garbarnia | 8 | 9 | 14:6 |
| 7) ŁKS | 10 | 9 | 19:19 |
| 8) Polonja | 11 | 9 | 19:26 |
| 9) Cracovia | 11 | 9 | 18:26 |
| 10) Warszawianka | 10 | 8 | 23:28 |
| 11) Czarni | 10 | 7 | 14:26 |
| 12) Lechja | 9 | 6 | 10:29 |

# Pogoń--Lechja 5:1 (3:1)

## *Zasłużone zwycięstwo Pogoni.*

Nasz lwowski korespondent telefonuje:

Niedzielny mecz ligowy Pogoń--Lechja wywołał duże zainteresowanie. Pogoń miała doskonały dzień i zasłużenie pokonała przeciwnika lokalnego, będąc o klasę lepsza. Szczególnie dobrze wypadła tym razem gra ataku Pogoni, który strzelał dużo i bardzo celnie. Już od początku gry zaznacza się przewaga Pogoni, która zdobywa trzy bramki przez Kossoka dwie i Zimmera.

Jedyny punkt dla Lechji zdobywa w tym okresie Pająk z rzutu karnego. Po zmianie stron Lechja gra niezwykle ambitnie nie przeszkadza to jednak Pogoni do wykazania w dalszym ciągu ładnej gry, rezultatem czego są dwie dalsze bramki zdobyte ze strzałów Kossoka i Zimmera.

W drużynie Pogoni wyróżnili się Kossok, Kuchar i Deutschman. W Lechji Pająk i Zborowski. Sędziował b. dobrze p. Marczewski z Łodzi.

# Czarni—Warszawianka 1:0 (1:0).

Nasz lwowski korespondent telefonuje:

Spotkanie Warszawianka — Czarni ze wzgwlędu na zagrożoną pozycję drużyny lwowskiej wywołało duże zainteresowanie.

Czarni postawili wszystko na jedną kartę i mimo iż pod niejednym względem ustępowali przeciwnikowi zdobyli się na grę niezwykle ambitną, wywalczając sobie zasłużenie 2 punkty.

Jedyną bramkę dla drużyny lwowskiej zdobył Reyman w pierwszej części meczu. Mimo wielu sytuacyj podbramkowych tak z jednej jak i drugiej strony wynik meczu nie uległ już zmianie. Sędziował p. Gulicz.

# Legja — Hakoah (Wiedeń 2:2 (1:0)

*Wiedeń*, 29 czerwca.

(Tel. własny „Expressu).

W pierwszym dniu turnieju footbalowego we Wiedniu przy udziale Rapidu, Hakoahu, Slavji i Legji warszawskiej rozegrano spotkanie Legja—Hakoah, które zakończyło się po zaciętej grze wynikiem remisowym 2:2 (1:0).

# Garbarnia—Slavia 3:0

Garbarnia rozegrała w niedzielę spotkanie piłkarskie ze Slavją Morawską, którą pokonała po bardzo ładnej grze w stosunku 3:0.

# Niespodzianki w klasie A

## Sukces Turystów nad Ł. T. S. G. — Orkan traci punkt w Pabjanicach.

Ostatnie spotkania piłkarskie o mistrzostwo kl. A przyniosły szereg nieoczekiwanych wyników, które spowodowały nieznaczne przesuniecia w tabeli.

ŁTSG nadspodziewanie przegrywa do Turystów, Orkan remisuje z Burzą pabjanicką, wskutek czego szanse Hakoahu na zdobycie tytułu mistrzowskiego znacznie wzrosły.

W dolnej części tabeli sytuacja jest wciąż niejasna. Obok KKS-u najpoważniejszym kandydatem do spadku jest Strzel. K.S., który z grupy zagrożonych klubów rozegrał już największą ilość spotkań.

Tabela klasyA po ostatnich meczach przedstawia się następująco:

| Klub | Gier | Pkt. | St. br. |
|---|---|---|---|
| 1) ŁTSG | 15 | 20 | 34:14 |
| 2) Hakoah | 13 | 18 | 34:22 |
| 3) ŁKS Ib | 13 | 17 | 40:22 |
| 4) Orkan | 12 | 17 | 25:14 |
| 5) WKS | 14 | 14 | 20:17 |
| 6) Turyści | 14 | 15 | 29:29 |
| 7) Widzew | 14 | 13 | 24:30 |
| 8) Burza | 13 | 11 | 17:28 |
| 9) PTC | 12 | 11 | 14:30 |
| 10) Strzel. K.S. | 15 | 10 | 20:34 |
| 11) KKS | 13 | 4 | 17:34 |

### Burza—Orkan 1:1 (1:0).

Niedzielne spotkanie Burzy z Orkanem zakończyło się nadspodziewanie wynikiem remisowym. Burza grała nadspodziewanie dobrze i znacznie przeważała nad przeciwnikiem, którego gra wypadła mizernie.

Mimo dość znacznej przewagi udaje się Burzy zdobyć zaledwie jedną bramke. Orkan wyrównuje z rzutu karnego podyktowanego za problematyczny faul. Sędziował p. Dowbór.

### Hakoah—Strzelecki K. S. 4:0 (1:0)

Hakoah wystąpił w składzie podobnym jak na meczu z ŁTSG, jedynie miejsce Krajcera zajął Zyttenfeld.

Grę rozpoczął „Strzelec" z niezwykłym tupetem narzucając gwałtowne tempo, co początkowo oszałamia graczy Hakoahu. Jednak tyły Hakoahu bronią umiejętnie, zwłaszcza doskonały Rapoport w bramce nigdy nie zawodzi i zbiera zasłużone oklaski za swą brawurę.

Pierwszą bramkę uzyskał Presser, którego ostry strzał wypuścił bramkarz „Strzelca" z ręki.

Pomimo to czarno-zieloni są nadal bardziej aktywni, grają z zacięciem i czesto goszczą pod bramką Hakoahu, jednak atak ich nie potrafi sie zdobyć na skuteczny strzał. Druga połowa należy w zupełności do Hakoahu.

Już po kilku minutach Balsam pięknym ostrym strzałem z rzutu wolnego zyskuje drugą bramkę, zaś wkrótce potem, po ładnym ataku zdobywa trzecią bramkę Szarakowiak. Jeszcze kilka ataków zostaje uwieńczonych czwartą bramką ze strzału Pressera. „Strzelec" od czasu do czasu, atakuje, jednak Rappoport daje sobie z łatwością radę z wszystkiemi piłkami. Wynik do końca nie uległ już zmianie, pomimo kilku jeszcze ładnych pociągnięć ataku biało-niebieskich.

Sedziował dobrze p. Bira, który w zarodku stłumił chęć gry brutalnej i nie dał się sprowokować hałaśliwej widowni.

Przedmecz rezerw przyniósł również wygraną Hakoahowi w stosunku 2:1. —

### Widzew—KKS 2:1 (2:1)

Mecz był nieciekawy, pozbawiony większych emocji i na niskim poziomie; tempo ospałe, zaś gra chaotyczna.

Kaliszanie prócz dobrej kordycji fizycznej, wykazali duże luki techniczne i zupełny brak myśli przewodniej.

Widzew osłabiony brakiem Bałczewskiego, Marcinkowskiego i Woldanowskiego nie wysilał się zbytnio i poprzestał na zdobyciu 2-ch punktów.

W pierwszej połowie gra zupełnie równorzędna, przyczem Widzew zdobywa dwie bramki w 12 i 17 minucie przez Głogowskiego i Jaskółkę.

Kaliszanie jednak nie rezygnują i w ładnym ataku uzyskują honorowy punkt ze strzału lewego łącznika.

W drugiej połowie Widzew stopniowo uzyskuje znaczną przewagę, lecz nie umie podwyższyć wyniku wskutek impotencji strzałowej ataku.

W Widzewie wyróżnili się: rezerwowy Jaskółka, na środku ataku, oraz Sudra w obronie. W KKS-ie dobry był Ciszewski. Sędziował umiejętnie p. Stępień.

## Turyści—Ł.T.S.G. 3:1 (3:0).

### Ładna gra fioletowych.

Turyści znajdują się obecnie w doskonałej formie i są jedynym z najgroźniejszych przeciwników w walkach o mistrzostwo. Po początkowym okresie słabości i szeregu porażek, nawet od drużyn miernych, jakby się zupełnie odrodzili i szybko starają się nadrobić stracone punkty.

W meczu niedzielnym z dotychczasowym leaderem tabeli, grali Turyści w pierwszej połowie z takim zapałem i poświęceniem, przyczem ataki ich szły tak sprawnie, że na wynik w zupełności zasłużyli.

Cała drużyna pracowała znakomicie, to też trudno jest kogoś specjalnie wyróżnić.

Czarni natomiast zaskoczeni dobrą grą przeciwnika, do przerwy musieli poprzestać na obronie, zaś później pomimo wysiłków nie mogli wiele zdziałać, wskutek chaotycznej gry ataku.

Najbardziej czynnym był jak zwykle Wünsche. Królikowi nic się nie udawało, a Berkman, Franeman i Voigt nie mieli swego dnia.

Pomoc osłabiona brakiem Pogodzińskiego, również nie mogła podołać zadaniu, (wyróżniał się jedynie Triebe), zaś bramkarz i obrona grali niepewnie.

Turyści grali jedynie bez Frankusa, którego zastąpił Szulc II.

W pierwszej połowie Turyści znacznie przeważają i przeprowadzają szereg ładnych ataków, uwieńczonych trzema brmkami ze strzałów Szulca, Michalskiego i Hahna.

Po zmianie stron Turyści grają na utrzymanie wyniku, zaś Ł.T.S.G. pomimo wysiłków, uzyskuje tylko jedną bramkę przez Wünschego.

Sędziował nieźle p. Lange.

## Ł.K.S. zdobywa mistrzostwo Polski

### w siatkówce męskiej.

W niedzielę i poniedziałek rozegrane zostały w Warszawie mistrzostwa Polski w siatkówce dla panów, zaś w Krakowie mistrzostwa siatkówki pań.

W siatkówce męskiej wielki sukces odniosła drużyna ŁKS-u, która uzyskała tytuł mistrza Polski, zwyciężając AZS warszawski i Crocovię.

Drużyna HKS-u musiała się natomiast zadowolnić tytułem wicemistrza. Wyniki przedstawiają się następująco:

Siatkówka panów: ŁKS — AZS 30:23 ŁKS — Cracovia 26:20, AZS — Cracovia 30:18.

Siatkówka pań: AZS — HKS 30:24, HKS — YMCA 32:30, AZS — YMCA 30:10.

## Polska zwycięża w trójmeczu

### lekkoatletycznym rozegranym w Wilnie.

Rozegrany w niedzielę i poniedziałek w Wilnie lekkoatletyczny trójmecz bałtycki między Polską — Estonją i Łotwą zakończył się zwycięstwem Polski, która uzyskała 126 pkt. przed Łotwą 113 pkt i Estonją 95 pkt.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się następująco:

100 mtr.: 1) Trojanowski 10.8, 200 mtr. — Kiwis (Łotwa) 22,6. 400 mtr.: Kiwis (Łotwa) 50.8, 800 mtr.: Matuszewski (P) 2,2.6, 1500 mtr. Kusociński 4,2, 5000 mtr. — Kusociński 15.19. 10.000 mtr Kusociński 32.38. 110 płotki: Nowosielski 15.8, skok w dal: Sikorski 7.32 (Rekord Polski), skok wzwyż: Schmidt (Est) 175, skok o tyczce: Adamczak 3.65 rzut kulą: Liebling (Estonja) 14.61, rzut dyskiem: Jordan (Łotwa) 42.52, rzut oszczepem: Sulej (Est.) 61,73.

## Bokserzy Warty zwyciężają

### kombinowany zespół łódzki 9:7.

Reklamowana w pełnym składzie **Warta, wystąpiła bez swych czołowych pięściarzy, a mianowicie: Forlańskiego, Majchrzyckiego, Wiśniewskiego i Tomaszewskiego.** Trochę więc zadużo absencji, jak na jeden raz.

Tylko tak dalej, a **publiczność z zawodów zupełnie zrezygnuje,** nie mając pewności zobaczenia tych, których się tak szumnie reklamuje.

Przebieg walk poszczególnych par był następujący:

Waga musza: **Wyrzykiewicz (W) — Pietrzyński (S). Walka naogół b. żywa.** W drugiej rundzie Pietrzyński ma lekką przewagę i nawet zwala warciarza na chwilę na deski. Wyrzykiewicz kończy walkę groggy. Zwycięstwo przyznane zostaje Pietrzyńskiemu, następnie na skutek protestu Warty (?), walkę uznano za nierozstrzygniętą.

Waga kogucia: **Walniakowski (W)** Bicer (U) Techniczna przewaga Wolniakowskiego, który wygrywa zasłużenie Warta prowadzi 3:1.

Waga piórkowa: **Sipiński (W) — Firpo (U).** W pierwszej rundzie otrzymuje Firpo niesłusznie ostrzeżenie, to też mimo wyrównanej walki, Sipiński ma przewagę punktową i wygrywa zasłużenie. Warta prowadzi 5:1.

Waga lekka: **Anioła (W) — Klimczak (S).** Obaj walczą ostrożnie. Wynik remisowy sprawiedliwy.

Waga półśrednia: **Arski (W) — Seweryniak (S).** Dwaj zawzięci rywale, finaliści mistrzostw Polski walczą początkowo ostrożnie, mimo to w ostrem tempie i fair, nadużywają raczej technicznych tricków aniżeli efektownych ciosów. Arski paluje na k. o. Seweryniak jednak w defensywie bardzo dobry. Obaj w zapaie padają razem na deski i tu kontynuują swą walkę. Wynik nierozstrzygnięty — sprawiedliwy.

Waga średnia: **Forlański II (W) — Trzonek (S).** Łodzianin mimo dużej przerwy w walkach jest o klasę lepszy i wygrywa zasłużenie na punkty.

W wadze półciężkiej gospodarze oddali dwa punkty.

Waga ciężka: **Mackowiak (W) — Stibbe (U).** Maćkowiak z ledwością wytrzymał pierwsze starcie, a w drugiem został wyliczony.

Sędziował w ringu p. A. Kordasz. Publiczności około tysiąca osób.

## Wisła-Hakoah 5:0 (2:0)

*Towarzyski mecz piłkarski w Łodzi*

Towarzyskie spotkanie Wisły krakowskiej z Hakoahem łódzkim zakończyło się w pełni zasłużonem zwycięstwem zespołu krakowskiego w stosunku 5:0. Wisła wystąpiła w pełnym składzie jedynie z rezerwowym bramkarzem i pokazała znów grę stojącą na b. wysokim poziomie.

Przy większym wysiłku wiślaków wynik meczu mógłby być znacznie korzystniejszy, jednakże napad Wisły tak przed przerwą jak i w drugiej połowie bawił się z przeciwnikiem starając się jedynie na pokazanie ładnej gry kombinacyjnej.

Na początku pierwszej części meczu Hakoah energicznie atakuje mając nawet dużo dogodnych sytuacji podbramkowych, lecz Presser przestrzeliwuje dwukrotnie z kilku kroków.

Dopiero po kwadransie gry zabiera się Wisła do pracy i w ciągu tego okresu uzyskuje dwie bramki przez Kisielińskiego i Reymana. W drugiej połowie gra toczy się na jedną bramkę. Wisla gra teraz lepiej aniżeli w pierwszej połowie i uzyskuje dalsze trzy bramki przez Reymana 1 i Balcera 2.

Meczem kierował p. Kobryński b słabo.

## Mecze klasy A

*na boiskach krajowych.*

W kraju rozegrano w niedzielę i poniedziałek następujące spotkania o mistrzostwo klasy A:

**Śląsk:** Naprzód — Szturm 7:0, AKS—Kolejowy K. S. 5:1, Śląsk 07 — Policyjny K. S. 4:1, Orzeł — 07 Świętochowice 1:1.

**Lwów:** Hasmonea — Lechja Ib 2:2, Ukraina — Pogoń Ib 3:2, Polonja — Resovia 5:0, Rewera — Ukraina 3:2.

**Warszawa:** Marymont — Warszawianka Ib 3:0, Polonja Ib — Legja Ib 5:0 AZS — Świt 1:0, Skra — Makkabi 7:3, Gwiazda — Znicz 3:0.

## Piłka nożna w Tomaszowie.

**Tomaszów Mazowiecki,** 29 czerwca. (Telefonem od naszego korespondenta).

**Orlę — Lechja 4:0 (0:0.** Sędziował p. Starke.

**Victoria — Metal 2:0.** Gra równorzędna. Sędziował p. Marcinkowski.

**Tomaszowianka—Jutrznia 5:0 (2:0).** Pewne zwycięstwo lepiej grającej Tomaszowianki.

**Hakoah II—Siła (Opoczno) 3:1 (2:1).** Sedziował p. Szeps dobrze.

**O. T. S. (Opoczno) — Hakoah (Tomaszów) 3:2 (2:1).**

Do przerwy Hakoah ma przewagę.

## Trzy tytuły mistrzowskie

*zdobywają atleci łódzcy.*

W Warszawie w cyrku orzegrane zostały mistrzostwa Polki w zapasach i podnoszeniu ciężarów. Tytuły mistrzów w podnoszeniu ciężarów zdobyli:

**w. kogucia:** Weingarten 247 i pół.

**w. piórkowa** Russek (T) 245.

**w. lekka:** Zagozny 262 i pół.

**w. średnia:** Kalicki (Łódź) 285 (rekord Polski).

**w. półciężka:** Minc (Ł) 290.

**w. ciężka:** Gęstwiński (Grudziądz) 297.

W zapasach wyniki przedstawiają się następująco: w. kogucia: Gancera, w. piórkowa: Smatniak (obaj ze Śląska), w półśrednia: Kelan (W), drugi łodzianin Hinc, w. średnia: Gałuszka.

Zapasy w wadze półciężkiej i ciężkiej odbywały się w późnych godzinach wieczorowych.

## Mistrzostwa kolarskie

*Polski nierozegrane.*

Rozegrane w Warszawie mistrzostwa kolarskie Polski na torze nie przyniosły rozstrzygnięcia.

W pierwszym półfinale Szamota zwyciężył Puscha, jednakże w drugim biegu Pusch nadwyręży! sobie nogę wobec czego finał nastąpi po wyzdrowieniu Puscha. Łodzianie odpadli jeszcze w przedbiegach, jedynie Einbroth dostał się do ćwierćfinału, lecz został pokonany przez Puscha. Należy równeż wymienić że Einbroth wygrał bieg na 1000 mtr.




Gdy choroba lub śmierć nawiedzą nas, są one często spowodowane przez jedną z odmian latającego lub pełzającego robactwa. Owady uważane są powszechnie za najbardziej niebezpiecznych roznosicieli chorób. Winniśmy zabezpieczyć zarówno siebie jak i nasze otoczenie, rozpylając Flit.

Flit niszczy doszczętnie muchy, komary, pchły, mrówki, mole, pluskwy, karaluchy oraz ich zarodki. Rozpylony Flit, aczkolwiek zabójczy dla owadów, jest zupełnie nieszkodliwym dla ludzi. Łatwy w użyciu. Nie plami. Flit nie należy porównywać do innych środków na owady. Żądajcie żółtej blaszanki z czarną opaską, wystrzegając się naśladownictw.

*Rozpylajmy*

**FLIT**




5

*Oryginalny Flit sprzedawany jest wyłącznie w hermetycznie zamkniętych blaszankach.*

---

**Gimnazjum Żeńskie**
Z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH
**E. Jaszuńskiej-Zeligmanowej**
**Południowa 18, Telef. 168-82**
Zapisy nowowstępujących do wszystkich klas przyjmuje sekretarjat codziennie **od godz. 10—1 i od 5—7 p. p.** — Przy gimnazjuni przedszkole **„Dom Milusińskich"** dla dzieci od lat 4-ch.

---

**KOLUMNA. Pensjonat „ZACHĘTA"**

zapewnia miłe spędzenie wywczasów letnich, oraz wypoczynek na zdrowem powietrzu w lasach.

**Wykwintna kuchnia rytualna**, szybka i grzeczna obsługa, oto główne walory Pensjonatu „ZACHĘTA", pozostającego pod kierownictwem doświadczonych fachowców, właśc. **Pola Rozenesowa.**

Przyjeżdżający goście oczekiwani na stacji.

Informacje: M. Kapelusznik, 11-go Listopada 8, w składzie kapeluszy.

---

**Ogród Grand - Hotelu**
**Moniuszki 4, Traugutta 2.**
Wejście 50 groszy.

**Dziś!** o godz. 9.30 wiecz. **Dziś!**
**Występy Artystów Scen Warszawskich**
Od godz. 6-ej **KONCERT** Zespołu Orkiestry Symfonicznej pod dyr. M. Lewaka
Specjalne efekty świetlne wykona firma „FARAD" Łódź, Wólczańska 4

---

**Dr. med. B. FROM**
akuszer - ginekolog
**powrócił**
Zawadzka 46, telef. 142-61, przyjmuje od 1—2 i od 7—8 wiecz.

**„Czystość"**
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

---

**Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!**
Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić
**„OLLA"**
to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.
Także antyseptycznie spreparowana

„OLLA" PREZERWATYWY

---

**SZKOŁA PRZEMYSŁOWA**
**Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów**
**w Łodzi, ul. POMORSKA Nr. 46, telefon 163-80.**
Wydziały: **MECHANICZNY, ELEKTROTECHNICZNY i TKACKI.**
Zapisy kandydatów do klasy I-ej przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 10-ej. do 14-ej

---

**slawa** institut cosmetique
Łódź, Piotrkowska 175, parter, m. 9. Tel. 1.3876
Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki Heljoterapja: **lampa kwarcowa, lampa sollux.** Upiększanie na balet
Godz. przyjęć od 10—2 i 4—8.

---

**Pensjonat Stacji Klimatycznej „Inowłódz" nad Pilicą**
**Pokoje z całodziennym utrzymaniem od zł. 10**
Informacje: „Reklama Polska", Piotrkowska Nr. 101, tel. 126-89 i na miejscu

---

Dr. med.
**Niewiażski**
**specjalista chorób skórnych wenerycznych**
i moczopłciowych
elektroterapja, diatermia
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11, od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekania dla pań.

---

**Dr. med.**
**Łagunowski**
**Piotrkowska 70**
(róg Traugutta)
Tel. 181-83
Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Leczenie światłem **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

---

**Dr.**
**Ludwik FALK**
Choroby skórne i weneryczne.
**Nawrot 7**
telef. 128-07
Przyjmuje od 10-12 i od 5-7

---

**Dr. med**
**NEUMARK**
Choroby skórne weneryczne, leczenie djatermią djatermokoagulacją oraz lampą kwarc.
**MONIUSZKI 5**
**tel. 170—50.**
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5—8 w niedzielę od 11 do 1 po poł.

---

**Dr. med.**
**Różaner**
**Dzielna № 9,**
tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych,
**wenerycznych**
i moczopłciowych.
Przyjm. od 8-10 i 5-8
**Elektroterapja.**
Oddzielna poczekalnia dla pań.

---

**Motor**
**12 KONNY**
**SIMENS i HALSKE**
**120 VOLT, 575 obrotów**
w bardzo dobrym stanie
**SPRZEDAM**
**Przejazd 15,** B-cia Szczecińscy

---

**Dr. med.**
**HELLER**
**chor. skórne i weneryczne**
**NAWROT 2**
**Tel. 179-89.**
przyjm. do 10 rano i od 4—8
dla pań spec. od 4-5
w niedz. od 11 2 pp.
dla niezamożnych **ceny lecznice.**

---

**Dr. med.**
**J. NADEL**
**akuszerja** i choroby kobiece
Przyjmuje od 3—5 i od 7—8
**Pomorska 7**
tel. 127-84.

---

**Pod Spałą** tuż obok **Teofilowa** został otwarty nowo-wybudowany **PENSJONAT**
**„Trzech Róż"**
Plaża, lasy, wykwintna i obfita kuchnia, oświetlenie elektryczne, wygody. Ceny zniżone. Dla przyjeżdżających na kilka dni pokoje z pościelą. Wiadomość: **Inż. Z. GERSZONOWICZ**, poczta Inowłódź lub Tomaszów-Maz. tel. 101.
Dojazd z Tomaszowa autobusem idącym do Inowłodza.

---

**MACA MASZYNOWA**
CODZIENNIE ŚWIEŻA
**Mąka macowa. Zacierki jajeczne**
SUCHARKI na wzór karlsbadzkich i wyroby cukiernicze
poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA**
**PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82**
Wydaje śniadania i kolacje mleczne, oraz obiady jarskie.
tel. 128-99.

---

**Dr. med.**
**S. Kantor**
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.
**Wejście Ewangelicka 2, Telefon 29-45.**
Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

---

**Dr. med.**
**M. ROZENTAL**
**akuszer ginekolog**
11-go Listopada 19 (Konstantynowska)
Tel. 223-34, przyjmuje od 4—7 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy **„POMOC"**
**Aleksandrowska 1.**

---

**Dr. med. M. DAWIDOWICZ**
**powrócił**
Choroby wewnętrzne, specjalnie płuc i serca.
**SIENKIEWICZA 3/5, tel. 184-91.**
godziny przyjęć od 6-ej do 8-ej..

---

**ZDROWIE TO SKARB.**
Primeros PREZERWATYWY
antyseptycznie spreparowane **to gwarancja zdrowia**
Wystrzegać się naśladownictw.

---

**OKAZJA!!**
**Kandelabry**
z bronzu złocone, zegar bronz Louis XVI. Patera z saskiej porcelany
TANIO DO SPRZEDANIA.
Oglądać 12—2 i 4—5, ul. Zawadzka 7, Hotel „Monopol".

## Lokale

**DO WYNAJĘCIA** pokój frontowy, słoneczny, umeblowany z używalnością telefonu od zaraz. Pl. Dąbrowskiego 3 m. 5 od 1—5-ej.

**POKÓJ** ładnie umeblowany w centrum miasta przy spokojnej rodzinie do wynajęcia te. 138-76. 28

**2 POKOJE** frontowe, częściowo umeblowane z używalnością kuchni do oddania przy ul. Andrzeja 43, m. 17, wejście z podwórza na lewo. Zastać od godz. 1—5 pp.

## Rozmaite

**POTRZEBNI** chłopcy do sprzedaży gazet. Zgłaszać się: ul. Zgierska 46 od 10—14-ej. 28

**POTRZEBNA** zdolna podręczna do krawcowej. Ogrodowa 28, sień I, m. 4.

**DO SPRZEDANIA** sklep dobrze zaprowadzony, oraz pokój Słowiańska 14. 30

**SAMOCHÓD** 4-osobowy Fiat 501 w dobrym stanie tanio do sprzedania. Wiadomość w administracji pisma. 28

**WAŻNE** dla wyjeżdżających na studja zagraniczne!! Biuro „Obrońca", Narutowicza 47 załatwia wszelkie formalności na wszystkich uczelniach zagranicznych. Tłumaczenia świadectw we wszystkich językach, odpisy oraz przyjęcia. 4—7

**STUDENT**, znający judaikę poszukuje kondycji na wyjazd. Oferty „Wymagama minimalne". 28

**BEZPŁATNIE** poznasz charakter, przeszłość, przyszłość. Napisz własnoręcznie miesiąc urodzenia. Załącz znaczek pocztowy. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna", Skrzynka 571.

## Letniska

**GRAND - PENSJONAT** w Poddębiu pod Tuszynem pod kier. H. Bajgelmana poleca się łaskawym względom swoich licznych zwolenników. Wiadomość: tel. 139-62. 30

**JAREMCZE,** Pensjonat „Raj" (we własnym zarządzie) pięknie położony, poleca komfortowe pokoje (wodociągi bieżąca gorąca i zimna woda, klozety angielskie, łazienki tylko dla gości). Kuchnia obfita, na żądanie djetetyczna, pod fachowem kierownictwem p. Obrzutowej. Ceny umiarkowane.

**PENSJONAT** R. Brykowej, Wiśniowa Góra, willa Krenicera. Wiadomość na miejscu lub tel. 156-47. 30

---

**PIOTRKOWSKA 100**
R. BORKENHAGEN — KLISZE REKLAMOWE — RYSUNKI — KOPJE PLANÓW — SZYLDZIKI FIRM
**TELEFON 111-72**

---

**KAPELUSZE DAMSKIE**
POLECA
**Salon Mód**
**9 Zawadzka 9**

---

**ROWER** damski w b. dobrym stanie sprzedam tanio. Waryńskiego 11 (Koziny) m. 7, od 12—4 po poł. 27

---

KINO-TEATR
**„Przedwiośnie"**



**Żeromskiego** 74-76 róg Kopernika

**Dziś premjera!**

Potężny film erotyczny ilustrujący życie turystów w górach Szwajcarskich p. t.

# „SYN BIAŁYCH GÓR"

(Trzech djabłów z Matterhorn)

W roli głównej **Luis Trenker**, niezapomniany bohater filmu „Monte Santo" i **MARY GLORY.** Płomienna miłość dwojga serc uwieńczona triumfem wraz ze zwycięstwem sportowwem.

Nad program **WESOŁA FARSA** i aktualności filmowe. Muzyka ściśle dostosowana do obrazu pod batutą p. **A. Czudnowskiego.** Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł. w niedziele i święta o godz. 2 po poł., ostatni o godz. 10 wiecz.

Ceny miejsc: I — 1.25 II — 90 gr., III — 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr., Dojazd tramwajami Nr. 5, 6, 8, 9 i 16.

Następny program: **„DAMA W GRONOSTAJACH".** W roli głównej najpiękniejsza artystka ekranu Corinne Griffith i Francis Bushman.

Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.